

Bibliotheca secreta Instytutu Filologii Klasycznej na Uniwersytecie Wrocławskim

Alina Komsta

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0009-0006-0036-1799

Sława Zielińska

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0009-0006-0036-1799

Abstract

„Bibliotheca secreta” of The Institute of Classical Studies at the University of Wrocław

The publication presents an interesting history of the „unofficial” collection of books and artifacts of everyday life at the University of Wrocław, which alongside the inventory collections were kept over the years in the Library of the Institute of Classical Studies and Ancient Culture. This collection has remained unknown until recently when the whole library has been moved to the new place. This special collection includes a huge selection of books in the field of classical philology and ancient culture as well as publications with a wide thematic cross-section reflecting the interests and hobbies of scholars who worked in this place. All the items were collected consciously or unconsciously for eighty years, since the establishment of the Institute. The selected examples show how intriguing and colorful these collections are and how they link with

Alina Komsta, dr; bibliotekarz Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego; autorka pracy doktorskiej na temat twórczości Posejdiiposa z Pelli; filolog klasyczny, hellenistka; interesuje się epigramem greckimi, redakcją tekstów naukowych i teorią przekładu.

alina.komsta@uwr.edu.pl

Sława Zielińska, mgr; od 2004 roku bibliotekarz w Instytucie Studiów Klasycznych Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego; autorka artykułów: Bibliotekarz, bestia w labiryncie – mityczny obraz pracownika biblioteki w literaturze popularnej (2016), Sobieskiego postawa Don Kichota, czyli romans rycerski i pasterski w bibliotece sarmackiej (2015), współautorka artykułu Otwarcie sezonu żeglugi w cyklu epigramów na Priapa o dy wiosenne Horacego (2004), filolog klasyczny, hellenistka;

the „founding myth” of the Institute, transmitted orally and sometimes in a written form by the professors who remembered the past days of building the institute during the Polish People’s Republic.

Keywords: classical studies, library, history of University of Wrocław, book collection, artefacts of everyday life

zainteresowania badawcze: wątki antyczne w literaturze fantasy.

slawa.zielinska@uwr.edu.pl

Facta Ficta.
Journal of Theory, Narrative & Media



Wprowadzenie

Niniejszy artykuł jest efektem prac nad uporządkowaniem niezabezpieczonych i niezinventaryzowanych zbiorów¹, które powstały na przestrzeni lat 1945-2016 i stanowią zawartość drugiego z magazynów należących do Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego (ISKŚiO). Zawiera on około dwieście pięćdziesiąt metrów bieżących nieskatalogowanych czasopism, książek i różnych innych artefaktów piśmienniczych, jakie Instytut zgromadził w trakcie blisko osiemdziesięciu lat swojego istnienia. Wcześniej takie przedsięwzięcie nie byłoby możliwe, ponieważ wąskie pomieszczenia, które uprzednio zajmował Instytut na ulicy Szewskiej 49 nie pozwalały na ogarnięcie całości stanu posiadania. Książki i czasopisma niejednokrotnie układane były w dużym ścisku w kilku rzędach na jednej półce – nie było więc mowy o zachowaniu porządku.

Dopiero w roku 2018 Instytut doczekał się nowych pomieszczeń w budynku na Piasku², które pozwoliły wreszcie na należyte rozmieszczenie całego dobytku. Do głównego magazynu trafiły wszystkie książki i czasopisma zapisane w inwentarzach i skatalogowane. Natomiast drugi, podobny co do wielkości magazyn przez pół roku był miejscem niezwykle zintensyfikowanych prac porządkowych, ponieważ uprzednie przenosiny odbywały się w zbyt krótkim czasie, by dokonać segregacji i selekcji. Uporządkowane i posegregowane zbiory okazały się zaskakującym i interesującym „materialnym świadkiem” historii Instytutu i jego pracowników, która w opowiadanych historiach była przekazywana z pokolenia na pokolenie przez pracowników Instytutu Filologii

¹ Autorki składają podziękowania prof. Katarzynie Biernackiej-Licznar, Dyrektor Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych za wsparcie, dobre słowo i inspirację dla powstania niniejszej publikacji.

² Biblioteka Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych UWrocław mieści się obecnie przy ul. Św. Jadwigi 3/4 we Wrocławiu, na Wyspie Piasek.

Klasycznej i Kultury Antycznej (IFKiKA). Książki *stricte* naukowe mieszają się tu z beletrystyką, literaturą piękną, spisanyymi wspomnieniami, listami oraz dokumentami życia społecznego i naukowego filologów – od pierwszych lat po wojnie do czasów współczesnych. Podczas badania zawartości tej spuścizny i przygotowywania jej do opracowania, a następnie włączenia do zbioru Biblioteki, zrodził się pomysł zebrania w całość rozproszonych fragmentów historii i przedstawienia powiązań pomiędzy biblioteką a życiem.

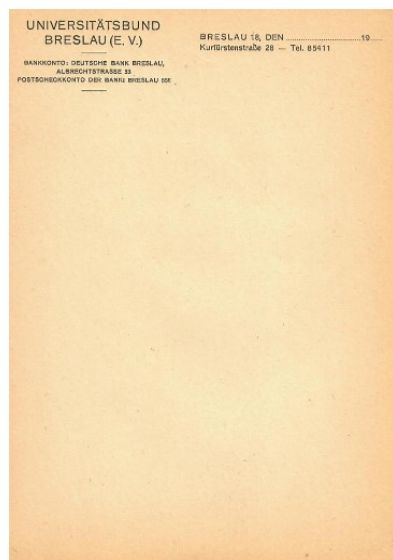
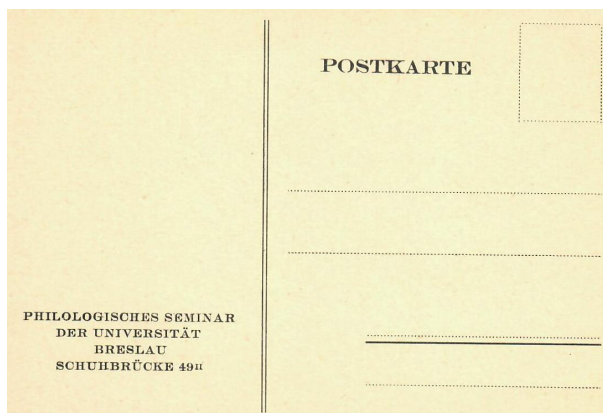
Breslau

Historia księgozbioru Instytutu Filologii Klasycznej sięga czasów, kiedy w latach 1811-1945 na Schuhbrücke Str. 49 mieścił się Philologisches Seminar der Universität Breslau. Pracowało w nim wielu wybitnych filologów klasycznych, między innymi Franz Passow (1786-1833), Georg Kaibel (1849-1901), Georg Wissowa (1859-1931) czy Franz Skutsch (1865-1912) (Harasimowicz 2013: 272-275). Do naszych czasów ze zbiorów dotyczących filologii klasycznej, którymi dysponowali niemieccy uczeni, zachowało się niewiele, ponieważ Uniwersytet został splądrowany po wkroczeniu sowieckiej armii w 1945 roku. Ślady niemieckiej działalności są liczne, lecz brak ciągłości narracyjnej pozwalającej na jej koherentne powiązanie.

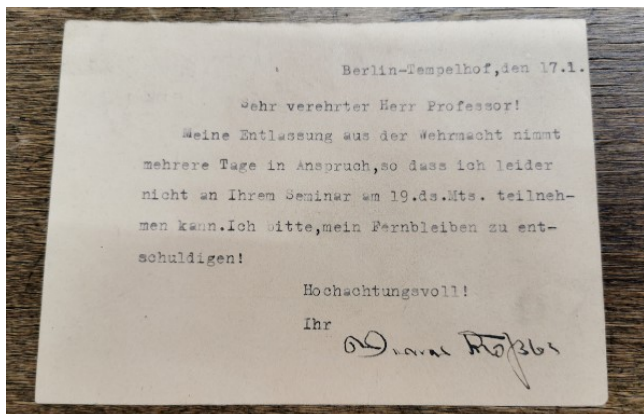
W magazynie obejmującym niezinventaryzowane zbiory, około dziewięćdziesiąt metrów bieżących zajmują stare wydania antycznych autorów i dysertacje oraz nadbitki niemieckich publikacji z XIX i XX wieku; dziś nie sposób już dojść, które z nich mieli w rękach niemieccy profesorowie. We wspomnianych zasobach odnalazło się jednak kilka szczególnych pamiątek z niemieckiego okresu, między innymi oryginalna papeteria, która służyła nie tylko do wewnętrznej korespondencji, ale i do robienia notatek (zdjęcia 1, 2 i 3)³. Niejednokrotnie do sporządzania notatek czy zakładek do książek wrocławscy uczeni używali pociętych druków państwowych i okolicznościowych dyplomów z okresu III Rzeszy.

Inną, dość smutną być może, pamiątką korespondencji z tamtych czasów jest pocztówka ze znaczkiem z Adolfem Hitlerem z 1944 (zdjęcia 4 i 5), w której student seminarium przeprosza i usprawiedliwia swoją nieobecność na zajęciach profesorowi Ludolfowi Maltenowi (1879-1969): „Szanowny Panie Profesorze, moje zwolnienie z Wehrmachtu zajmie więcej dni, tak więc niestety nie mogę wziąć udziału w seminarium w dniu dziewiętnastym bieżącego miesiąca. Proszę mi wybaczyć moją nieobecność. Z wyrazami szacunku

³ Wszystkie fotografie i skany są własnością auterek niniejszej publikacji.



Zdj. 1, 2, 3.



Zdj. 4, 5.

Werner Rössler”⁴. Nie wiadomo, czy młody Niemiec zdołał ukończyć studia w Getyndze, dokąd po 1945 przeniósł się profesor Malten. Możliwe też, że Rössler zginął na froncie.

Ze Lwowa do Wrocławia

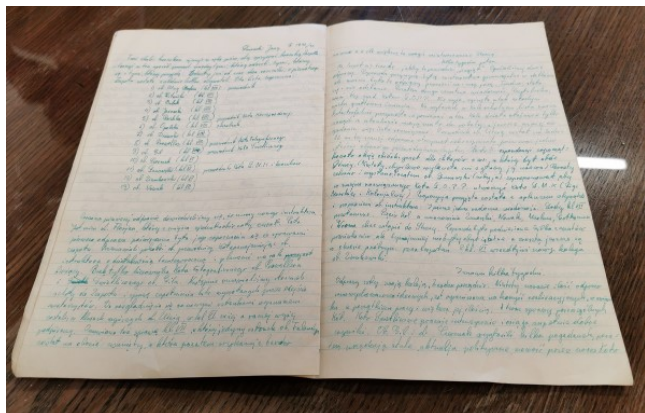
Po wojnie na ulicę Szewską wprowadzili się badacze polscy, zakładając na nowym uniwersytecie Instytut Filologii Klasycznej⁵. Jego twórcami i założycielami byli profesorowie oraz młodszy pracownicy naukowcy Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie i Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Swoje macierzyste uczelnie zmuszeni byli opuścić w ramach tak zwanej repatriacji. Po tym, jak przez Wrocław przeszła armia sowiecka, wszystko trzeba było budować od podstaw, w tym również bibliotekę Instytutu.

W te działania organizacyjne zaangażowana była dwójka nestorów wrocławskiej filologii klasycznej – profesor Ludwika Rychlewska i profesor Jerzy Łanowski – pod przewodnictwem profesora Jerzego Kowalskiego: „Kowalski już w pierwszych dniach po przybyciu do Wrocławia rzuca się w wir uniwersyteckich obowiązków. Budowanie swojego wydziału rozpoczyna od podnoszenia książek porzucanych na podłogach dawnego Seminarium Filologicznego” (Chwedorczuk 2020: 197). Profesorowie osobiście urządzali zdewastowany lokal, porządkowali i uzupełniali księgozbiór o polskie pozycje, zwozili ewakuowane na prowincję przez Niemców książki. O każdej z tych postaci można by było urządzić osobną sesję naukową, co zresztą w przeszłości miało już miejsce⁶. W porządkowanym magazynie odnalazły się dwie szczególne, sentymentalne pamiątki po tych niebywałych osobowościach. Kiedy umiera profesor, część rzeczy, jakie po zmarłym pozostają na jego biurku, zwykle zabiera rodzina, jednak nie zawsze bierze wszystko. Po pani profesor Rychlewskiej została stara, niewątpliwie zabytkowa walizka, która najprawdopodobniej była niemyim świadkiem przenosin ze Lwowa do Wrocławia (zdjęcie 6). Druga pamiątka związana jest z wileńską przeszłością pana profesora Łanowskiego – to odręcznie przezeń prowadzona kronika, która powstała w latach, gdy był on uczniem gimnazjum klasycznego (zdjęcie 7).

⁴ Przekład własny za: „Sehr verehrter Herr Professor! Meine Entlassung aus der Wehrmacht nimmt mehrere Tage in Anspruch, so dass ich leider nicht an Ihrem Seminar am 19. ds. Mts. teilnehmen kann. Ich bitte, mein Fernbleiben zu entschuldigen!”

⁵ Szczegółowo na temat organizowania Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego po 1945 roku pisze świadek tych wydarzeń, Jerzy Łanowski (1970).

⁶ Sylwetkę i dorobek obu tych osobistości przedstawiają publikacje pod redakcją Lucyny Stankiewicz (2004; 2008).

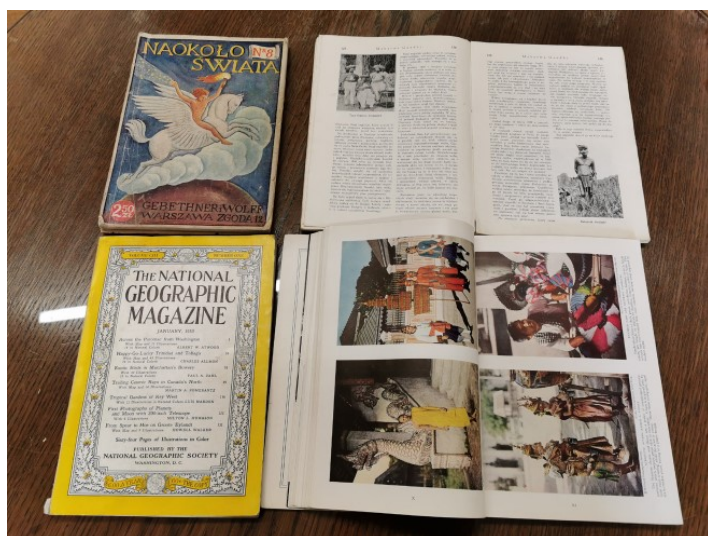


Zdj. 6, 7.

Pracownicy Instytutu na Szewskiej, pomimo ewidentnej ciasnoty pomieszczeń, lubili przebywać w swoim miejscu pracy również po godzinach. Właśnie wtedy w najlepsze kwitło życie towarzyskie, ponieważ nawiązywały się przyjaźnie i ludzie chętnie spędzali razem czas. Świadczyć o tym może liczba pozostawionych przedmiotów związanych nie z pracą naukową, a raczej z życiem codziennym. Wszystko to stwarza wrażenie, jakby pracujący tam ludzie jednocześnie byli lokatorami tych pomieszczeń i rzadko przebywali we własnych domach.

Osobną biblioteczkę książek będących własnością profesora Łanowskiego można wyodrębnić na podstawie szerokich zainteresowań uczonego; wymienić tu można sport, literaturę powszechną, historię książki. Do niego z pewnością należały również powieści, których tłumaczem był jego brat, nie mniej znany Zygmunt Łanowski (1911-1989), specjalizujący się w literaturze szwedzkiej.

Nie sposób zliczyć nadbitek, które w dowód przyjaźni i szacunku ofiarowali profesorowi badacze rozmaitych dyscyplin, pochodzący z różnych krajów. Znalazło się tam również wiele czasopism z różnych dziedzin. Ciężko wskazać ich właściciela, jednak na wspomnienie zasługują numery magazynu *The National Geographic* z lat trzydziestych ubiegłego wieku i ich polskiego odpowiednika – *Naokoło świata* (Zdjęcie 8). W jednym z numerów z roku 1924 znajduje się tekst na temat Władysława Reymonta, który według słów autora tego artykułu właśnie odebrał literacką nagrodę Nobla.

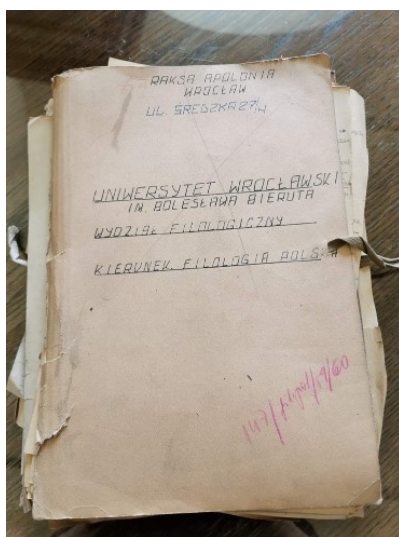


Zdj. 8.

Dziś mało kto pamięta, że na polskim rynku wydawniczym ukazywały się tytuły popularnonaukowe na światowym poziomie, a archiwalne numery znaleźć można jedynie na stronach internetowych repozytoriów. Wśród czasopism natrafiono również na szwedzkie magazyny erotyczne z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy w Polsce nie ukazywały się pisma o takiej treści.

Historia IFKiKA ukryta między regałami

W latach pięćdziesiątych – ale także później niemal do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku – nie tylko Instytut Filologii Klasycznej, ale cała Polska borykała się z brakami wszelkich towarów. Wśród nich brakowało także wyrobów papierniczych, dlatego każda teczka biurowa, która trafiała w ręce pracowników, zyskiwała nowe życie. Swoje notatki, rękopisy artykułów czy książek i prace swoich studentów wykładowcy Instytutu przechowywali bardzo skrzętnie. Dysponujemy obecnie zbiorem kilkuset teczek zawierających dorobek naukowy, korespondencję czy dokumentację procesu dydaktycznego. Część z nich wypełniają humorystyczne wiersze i fraszki pisane przez Jerzego Łanowskiego, który niemal każde wystąpienie, radę instytutu i wydziału czy odczyt, na którym był obecny, podsumowywał dowcipnym wierszykiem. Powstawały także utwory



okazyjne – napisane z okazji imienin czy urodzin współpracowników⁷. Początkowe wersy jednej z fraszek, zatytułowanej *Instytut i Biblioteka* w doskonały sposób oddają ekspansywny charakter zbiorów Instytutu:

Instytut Filologii to drapieżne ciało
I kiedy do rozwoju miejsca mu nie stało,
To wzorem powodziowej rozpędzonej rzeki
Na wrocławskie się rozlał wielkie biblioteki (Arwalis 2002: 8).

Wszystkie te wytwory życia naukowego i towarzyskiego były skrzętnie przechowywane w takich właśnie zdobytych z różnych źródeł papierowych teczkach biurowych. Wśród nich znalazła się także jedna, zawierająca aplikację złożoną przez znaną polską aktorkę Polę Rakę (Apolonię Rakę). W tezcze nie znaleziono już jednak jej podania o przyjęcie na studia, życiorysu i innych wymaganych wówczas dokumentów, lecz prace studentów ze stylistyki łacińskiej oceniane przez dra Józefa Mantkego (Zdjęcie 9).

Raksa nie była nigdy studentką filologii klasycznej – na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych studiowała we Wrocławiu polonistykę – jednak w owych czasach komisje rekrutacyjne były tworzone na poziomie wydziałów, a nie tylko instytutów. Z tego powodu wykładowcy IFKiKA brali udział w egzaminach wstępnych na różne kierunki prowadzone na Wydziale Filologicznym; w konsekwencji te czki kandydatów na filologię polską trafiły do Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej.

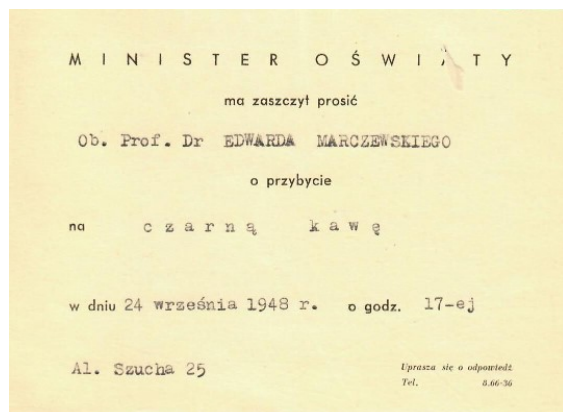
Założyciel filologii klasycznej we Wrocławiu, Jerzy Kowalski i przybyły wraz z nim ze Lwowa Jerzy Łanowski są dla historii Uniwersytetu Wrocławskiego postaciami niemal legendarnymi⁸. Byli ludźmi zorientowanymi na działanie, współpracę i budowanie nowych płaszczyzn kontaktów naukowych. Współorganizowali oni Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, z tej przyczyny w archiwach biblioteki znalazł się zbiór dokumentów i sprawozdań z działalności naukowej oraz popularyzatorskiej wielu różnych sekcji Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Szczególnie dużo materiałów dotyczy działalności Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego Matematyków. Założycielem tego Koła był Edward Marczewski⁹, późniejszy rektor Uniwersytetu im. Bolesława

⁷ W roku 2002 nakładem Instytutu Filologii Klasycznej i Kultury antycznej ukazała się książka pod redakcją Małgorzaty Wróbel zawierająca wybór wierszy i fraszek autorstwa Jerzego Łanowskiego (Georgius 2002). Ten zbiór zawiera jednak tylko ułamek z bogatej twórczości Łanowskiego zachowanej w teczkach.

⁸ Ciekawy opis początków Instytutu Filologii Klasycznej i wkładu w ten proces Jerzego Kowalskiego znaleźć można w książce Sylwii Chwedorcuk *Kowalska ta od Dąbrowskiej*, zwłaszcza w rozdziale pod tytułem *Jerzy* (Chwedorcuk 2020).

⁹ Ur. 15 listopada 1907 w Warszawie, zm. 17 października 1976 we Wrocławiu. Do roku 1940 nosił nazwisko Szpilrajn.

Bieruta w latach 1953-1957. Marczewski był polskim matematykiem żydowskiego pochodzenia, przybyłym do Wrocławia pod koniec wojny jako przymusowy robotnik. W odkrytych zasobach znajduje się około dwudziestu różnego rodzaju kart wizytowych i zaproszeń na konferencje i zjazdy, otrzymanych od towarzystw naukowych, a także z ministerstwa. Szczególnie interesujące wydaje się zaproszenie na czarną kawę od Ministra Oświaty z roku 1948. Stanowisko to piastował wówczas Stanisław Skrzyszewski (Zdjęcie 10). Wśród dokumentów związanych z postacią Marczewskiego są też zaproszenia na śniadanie, lampkę wina czy bankiet. Wszystkie te inwitacje dotyczą czasów poprzedzających pełnienie przez niego funkcji rektora uniwersytetu.



Zdj. 10.

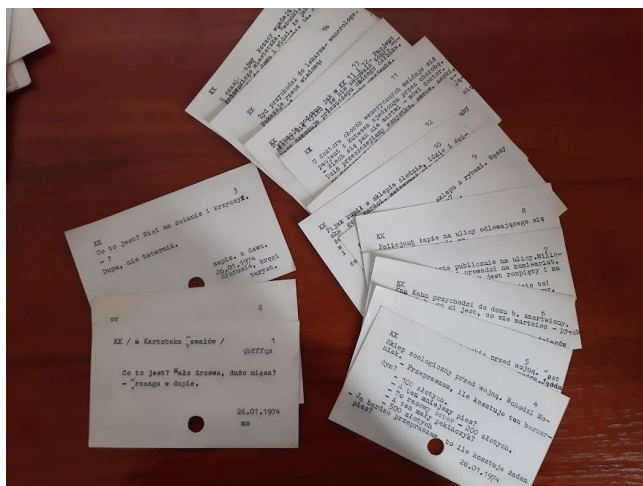
Jerzy Kowalski wspólnie z profesorem Kazimierzem Majewskim był także współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Archeologicznego.

Jerzy Kowalski był jednym z członków założycieli Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego i pierwszym przewodniczącym Wydziału I Nauk Filologicznych Towarzystwa, twórcą zatwierdzonego już po jego śmierci, ale faktycznie przezeń zorganizowanego, Instytutu Filologii Klasycznej Uniwersytetu, organizatorem i pierwszym prezesem Koła Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Filologicznego, założycielem (wspólnie z Kazimierzem Majewskim) Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i jego pierwszym prezesem, prezesem Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, wraz z żoną Anną Kowalską również organizatorem polskiego życia literackiego we Wrocławiu, współtwórcą „Zeszytów Wrocławskich” (Łanowski 1980: 10).

W zbiorach znajduje się dokumentacja pierwszych lat działalności Towarzystwa. Obecnie prowadzone są prace nad rozpoznaniem zgromadzonej dokumentacji i przekazaniem jej właściwym instytucjom: do Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego lub do Archiwum Narodowego, ponieważ natrafiono także na dobrze zachowaną, obszerną dokumentację egzaminów przeprowadzanych na stopień nauczyciela szkoły średniej. Są to pełne akta osobowe kandydatów oraz protokoły i decyzje komisji, a także pliki niewykorzystanych jeszcze dyplomów potwierdzających nabycie uprawnień nauczyciela.

Jak już wcześniej wspomniano, pracownicy IFKiKA spędzali w Instytucie dużą część swojego życia – znacznie więcej niż wymagałyby tego obowiązki naukowe i dydaktyczne – stąd wzięło się funkcjonujące wśród nich żartobliwe powiedzenie, że nie istnieje życie „pozainstytutowe”. Skutkiem takiego podejścia do miejsca pracy są liczące kilkadziesiąt sztuk zbiory zdjęć dokumentujących nie tylko działalność naukowców i studentów – taką jak uroczystości akademickie, imprezy okolicznościowe, otrzęsiny, wspólne wycieczki – ale także zdjęcia dzieci pracowników, uroczystości rodzinne, a nawet prywatna korespondencja.

Ze względu na to, jak dużo czasu spędzano w tak zwanym pokoju profesorskim na hellenistycie – którego atmosfera zachęcała nie tylko do poważnych, naukowych dyskusji – oczywistym było, że profesoro- wie pozwalali sobie na chwile żartu i niekoniecznie naukowe działania. Pamiątką takich właśnie chwil jest – bardzo ciekawy z punktu widzenia



bibliotekarza – kartkowy katalog dowcipów zatytułowany Kartoteka Kawałów (Zdjęcie 11). Na kartach katalogowych spisane są dowcipy, a każda z nich opatrzona jest sygnaturą KK i kolejną liczbą. Odnotowano też pochodzenie danego dowcipu, na przykład: „zasób przedwojenny”, „zasłyszane na imprezie”, „z kręgów turystycznych” i tym podobne, a także data usłyszenia danej facecji. Dowcipy pogrupowane są tematycznie, wyodrębniono grupy dowcipów zaczynających się w podobny sposób, na przykład: „co to jest? wisi...”, „przychodzi facet do lekarza...” i tak dalej.

Wybrane i zaprezentowane przykłady znalezionych artefaktów i spisanych świadectw życia towarzyskiego i naukowego obrazują nieco tryb i sposób działalności Instytutu Filologii Klasycznej i jego pracowników. Jest to zaledwie mała próbka, ponieważ tych pamiątek są dziesiątki. Dzięki otwartości i chęci dzielenia się wspomnieniami i historią przez profesorów: Ludwikę Rychlewską, Jerzego Łanowskiego, Janinę Ławińską-Tyszkowską, którzy już niestety nie żyją, oraz panią profesor Alicję Szastyńską-Siemion, wiele z tych pamiątek nie stanowi anonimowej i niemej schedy. Wspomniani profesorowie chętnie i cierpliwie opowiadali młodszym pracownikom o początkach i późniejszych dziejach IFKiKA, ubarwiając te historie anegdotami oraz budując swojego rodzaju mit założycielski instytutu. Odnajdując w zbiorze poszczególne przedmioty czy książki, nawet niepodpisane, można połączyć je z odpowiednią postacią i umieścić na osi historii Uniwersytetu czy Instytutu i życia każdego z tych naukowców. Kilka lat temu Pracownia Badań nad Tradycją Oralną działająca w ISKŚiO rozpoczęła cykl spotkań z Alicją Szastyńską-Siemion, których efektem są nagrane relacje tych wydarzeń. Dzięki historiom przekazywanym przez Szastyńską-Siemion powstaje oralne archiwum historii Instytutu.

Jednak głównym zasobem znalezionym w „tajnych pomieszczeniach”, szafach lub w trzecich i czwartych rzędach na półkach bibliotecznych regałów są książki i czasopisma. Na przestrzeni sześćdziesięciu lat utworzył się drugi, liczący kilka tysięcy egzemplarzy alternatywny księgozbiór, nieujęty w żadnych księgach inwentarzowych ani katalogach. Największą jego część stanowi tak zwany Księgozbiór Eos, czyli książki i czasopisma pozyskane w ramach wymiany międzynarodowej prowadzonej przez redakcję czasopisma „Eos”, wydawanego przez najstarsze, nieprzerwanie działające polskie towarzystwo naukowe – Polskie Towarzystwo Filologiczne. Siedziba redakcji „Eosa” po II wojnie w sposób naturalny wraz z Jerzym Kowalskim trafiła ze Lwowa do Wrocławia, potem mieściła się w Krakowie i Poznaniu, by w roku 2004 powrócić do wrocławskiego Instytutu.

Są to często unikalne, szczególnie w Polsce, czasopisma z dziedziny filologii klasycznej, otrzymywane od początku lat pięćdziesiątych. W skład Księgozbioru Eos wchodzi również książki i dysertacje z Uniwersytetów z niemal wszystkich kontynentów – także Afryki czy Ameryki Południowej – w ramach





Zdj. 14, 15.

wymiany między wydawcami. Księgozbiór ten został podczas prac porządkowych wyodrębniony i scalony; wymaga on teraz rozpoznania i skatalogowania.

Oprócz książek i czasopism zabezpieczono dokumentację związaną z wydawniczą działalnością redakcji „Eos”, organizacją procesu recenzyjnego, drukiem czasopisma i jego dystrybucją. Dokumenty te również stanowią ciekawy przykład zagospodarowania materiałów biurowych, które można było znaleźć w poniemieckim budynku na ulicy Szewskiej. Pokwitowania wpłat, decyzje o przyznaniu niezbędnego do druku papieru czy listy do recenzentów zostały zabezpieczone w segregatorach, z których wcześniej korzystali niemieccy policjanci. Jeden segregator opisano w następujący sposób: *Ministerial Blatt 1943*, drugi *Staatl. Polizei Verwaltung Breslau. Kommando Befehle 1941-1942* (Zdjęcie 12 i 13).

Zachowana została także dokumentacja działalności Wrocławskiego Koła Polskiego Towarzystwa Filologicznego. W jego skład wchodzi między innymi protokoły spotkań i zjazdów, uchwały oraz listy obecności na organizowanych odczytach i zebraniach. W jednej z teczek znajdowała się koperta zawierająca roczne składki członków Koła Wrocławskiego. Są to banknoty oraz monety z lat pięćdziesiątych¹⁰ zeszłego stulecia w kwocie tysiąc sto trzy złote i osiemdziesiąt groszy oraz pocztowe potwierdzenia wpłat (Zdjęcie 14). Z załączonej do nich kartki z wyliczeniami wynika, że znaczna część tej kwoty miała być przesłana do zarządu głównego Towarzystwa, a niewielka suma (23,80) miała pozostać dla Koła Wrocławskiego. Zapisane kwoty zgadzają się co do grosza z zawartością koperty. Obecnie zarząd główny PTF¹¹ znajduje się we Wrocławiu, w wyniku czego nie ma konieczności przekazywania zaległych składek dalej.

Drugim pod względem objętości jest zbiór książek związanych z filologią klasyczną pochodzących z lat 1801-1945. Pomimo że w znaczącej części jest on zdezaktualizowany i obecnie mało przydatny naukowo – niejednokrotnie są to dublety posiadanych już w zbiorach biblioteki woluminów – wymaga zabezpieczenia i dokładnego rozpoznania. Cennym znaleziskiem jest bez wątpienia kilka starodruków, z których najstarszy pochodzi z roku 1580¹².

Poza tym są kolekcje prywatne badaczy odzwierciedlające ich zainteresowania beletrystyką, klasyką literatury czy działalnością pozauniwersytecką,

¹⁰ Są to dwa banknoty o nominałach pięćsetzłotowych, jeden o nominale pięćdziesięciu złotych i dwa dwudziestozłotowe, wszystkie z datą emisji 1 lipca 1948 roku, dwie monety pięciopolotowe z roku 1959, jedna dwuzłotowa z 1958, złotówka, pięćdziesięciogroszówka i dwie dwudziestogroszówki z 1949. Data przelewów wskazuje, że jest to składka członkowska za rok 1960.

¹¹ PTF – skrót nazwy Polskie Towarzystwo Filologiczne

¹² Starodruki przedstawione na zdjęciu to, od największej do najmniejszej: 1. Plotini Platonorum Facile Coryphaei Operum Philosophicorum Omnium Libri Liv. In Sex Enneades Distributi, Basileae, Ad Perneam Lecythum 1580; 2. M. Tulii Ciceronis Orationes sex recensione Ioannis Georgii Graevii cum eiusdem animadversionibus et noti integris, Amsterdami, Ex Typographia P.& I. Blaeu, 1699 oraz 3. P. Papinii Statii Opera Quae Extant Omnia, Argentorati 1609.

na przykład zbiór związany ze sportem i olimpiadami profesora Łanowskiego, który był członkiem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Podsumowanie

Książki i zbiory, które podlegały wstępnemu uporządkowaniu były przez dziesiątki lat przechowywane w bardzo złych warunkach – przymrowane w małych pomieszczeniach, dosłownie upychane w szafach i biurkach. Jeden ze starodruków został znaleziony w jutowym worku – takim, w jakim przechowyuje się na przykład ziemniaki i tak samo brudnym – razem z przedwojennym wydaniem trylogii Henryka Sienkiewicza (Zdjęcie 15). Zbiory te wymagają prac polegających na oczyszczeniu i zabezpieczeniu przed dalszym niszczeniem.

Celem tego opracowania jest próba pokazania na jakie interesujące „znaleziska” natrafiono podczas standardowych prac porządkowych w bibliotecznym magazynie oraz innych pomieszczeniach Instytutu. Teraz muszą one zostać poddane opracowaniu i znaleźć odpowiednie miejsca w naszej bibliotece, Archiwum Uniwersyteckim lub Narodowym, względnie trafić do zbiorów specjalnych w Bibliotece Uniwersyteckiej, gdzie zapewne znajdą się odnalezione starodruki. Obecnie „sekretne” zbiory biblioteki ISKŚiO zostały posegregowane, podzielone na kategorie i wstępnie zabezpieczone przed dalszym niszczeniem. W ramach ministerialnego programu „Społeczna odpowiedzialność nauki – Wsparcie dla bibliotek naukowych” uzyskano grant na opracowanie, digitalizację i upowszechnienie zbiorów redakcji „Eos”, którego kierownikiem jest Katarzyna Biernacka-Licznar. W ramach tego wsparcia opracowany zostanie katalog obejmujący książki oraz czasopisma, a archiwalne numery „Eosa” i wybrana dokumentacja związana z PTF oraz redakcją zostaną zeskanowane i udostępnione w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Źródła cytowań

- ARVALIS, GEORGIUS [właściwie Jerzy Wiktor Feliks Łanowski] (2002), *Wiersze ulotne*, Wrocław: [GS Media Grzegorz Szajuk].
- CHWEDORCZUK SYLWIA (2020), *Kowalska ta od Dąbrowskiej*, Warszawa: Marginesy.
- HARASIMOWICZ, JAN, RED. (2013), 'Księga pamiątkowa jubileuszu 200-lecia utworzenia Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu', *Universitas Litterarum Wratislaviensis 1811-1945*: 2 (2), ss. 270-277.
- ŁANOWSKI, JERZY (1970), 'II. Wydział Filologiczny', w: Władysław Floryan (red.), *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945-1970. Księga jubileuszowa*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo, ss. 31-65.
- ŁANOWSKI, JERZY (1980), 'Jerzy Kowalski', w: Jan Trzynadłowski (red.), *Uczni Wrocławscy (1945-1979)*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, ss. 9-11.
- STANKIEWICZ, LUCYNA, RED. (2004), *Jerzy Łanowski (1919-2000). Uczony, tłumacz, popularyzator*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- STANKIEWICZ, LUCYNA, RED. (2008), *Libet sapere sine pompa, sine invidia. Można być mądrym, nie okazując dumy, nie budząc zawiści. Tom jubileuszowy poświęcony Ludwice Rychlewskiej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.